

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziielewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 17 kwietnia 2018 r.

w sprawie **B. K.**

skazanego z art.128 § 2 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 kwietnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 21 grudnia 2015 r., sygn. akt VI K [...]

**oddala wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne,
a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
skazanego.**

UZASADNIENIE

B. K. oskarżony został o to, że:

I. w okresie od marca 2011 r. do listopada 2011 r. w K., chcąc aby ustalona osoba dokonała czynu zabronionego, polegającego na wywołaniu poważnych zakłóceń w ustroju Rzeczypospolitej i usunięciu przemocą konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej: Sejmu, Prezydenta, Rady Ministrów oraz podjęciu działalności zmierzającej bezpośrednio do urzeczywistnienia tego celu oraz spowodowania zdarzenia, które zagraża życiu, zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, mającego przybrać postać eksplozji materiałów wybuchowych, swoim zachowaniem bezpośrednio zmierzał do nakłonienia jej do tego, dopuszczając się w ten sposób przestępstwa o charakterze terrorystycznym, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę przez

podżeganego uczestnictwa w planowanych działaniach, to jest o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 128 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

II. w okresie od marca 2011 r. do maja 2012 r. w K., chcąc aby ustalona osoba dokonała czynu zabronionego, polegającego na wywołaniu poważnych zakłóceń w ustroju Rzeczypospolitej i usunięciu przemocą konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej: Sejmu, Prezydenta, Rady Ministrów oraz podjęciu działalności zmierzającej bezpośrednio do urzeczywistnienia tego celu oraz spowodowania zdarzenia, które zagraża życiu, zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, mającego przybrać postać eksplozji materiałów wybuchowych, swoim zachowaniem bezpośrednio zmierzał do nakłonienia jej do tego, dopuszczając się w ten sposób przestępstwa o charakterze terrorystycznym, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę przez podżeganego uczestnictwa w planowanych działaniach, to jest o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 128 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

III. w okresie od co najmniej 16 lipca 2012 r. do 7 listopada 2012 r. w K. i innych miejscowościach na terenie Polski, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w celu wywołania poważnych zakłóceń w ustroju Rzeczypospolitej i usunięcia przemocą konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej: Sejmu, Prezydenta, Rady Ministrów, czynił przygotowania do podjęcia działalności zmierzającej bezpośrednio do urzeczywistnienia tego celu oraz spowodowania zdarzenia, które zagraża życiu, zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, mającego przybrać postać eksplozji materiałów wybuchowych, w szczególności przez podejmowanie w celu popełnienia czynu zabronionego czynności mających stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania poprzez wchodzenie w porozumienie z innymi osobami, organizowanie grupy zbrojnej, werbowanie osób do zrealizowania sporządzonego planu działania, wyznaczanie zadań poszczególnym werbowanym osobom, rozpracowanie okolic budynku Sejmu Rzeczypospolitej, jako obiektu planowanego ataku, zakup instrukcji pirotechnicznych oraz literatury z tym związanej, prowadzenie szkolenia

pirotechnicznego, gromadzenie broni i amunicji, uzyskiwanie i przysposabianie komponentów niezbędnych do wyprodukowania materiałów wybuchowych, wyrabianie i przygotowywanie materiałów wybuchowych, przeprowadzanie próbnych detonacji, a w szczególności:

- bez wymaganego zezwolenia posiadał substancje wybuchowe mogące spowodować niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach w postaci: 217,53g trójnitrotoluenu (trotylu TNT), 461,22g 2,4- dinitrotoluenu z domieszką 2,6- dinitrotoluenu, 348,18g nitroguanidyny, 349,19g heksogenu, 68,47g tetrazolu, 67,82g nitrozoguanidyny, 50,4g pentrytu, 55,4g glinu (pyłu aluminiowego),

- posiadał lont pirotechniczny typu VISCO, 123 sztuki zapłonników elektrycznych, kondensatorową zapalarkę elektryczną typu TZK-100A, siedem sztuk odbiorników radiowych zdalnego sterowania do elektrycznego odpalania ładunków pirotechnicznych typu RF1A firmy A., dwa piloty radiowe zdalnego sterowania służące do uruchamiania odbiorników radiowych typu RF1A, granat typu F1 z zapalnikiem typu UZGR - pozbawione materiałów wybuchowych lecz stanowiące elementy wykorzystywane do produkcji samodziiałowych urządzeń wybuchowych, tubę tekturową stanowiącą opakowanie po substancji chemicznej o nazwie metylofosfinit dietylu figurujący w wykazie prekursorów broni chemicznej Konwencji o zakazie broni chemicznej, bezwodnik kwasu bursztynowego i estry kwasu bursztynowego będące substancjami palnymi wykorzystywanymi do produkcji samodziiałowych mieszanin pirotechnicznych, urotropinę, stanowiącą półprodukt do otrzymywania materiałów wybuchowych inicjujących i kruszących, kolbę wykorzystywaną do syntezy trotylu z zawartością śladów trójnitrotoluenu (TNT) oraz ziarnem prochu nitrocelulozowego - typu artyleryjskiego, ćwiczebny lont detonujący oraz ćwiczebne spłonki detonujące nr [...], rurkę metalową, miedzianą łuskę elektrycznego zapalnika górniczego, cynkową łuskę elektrycznego zapalnika górniczego, cynkową łuskę zapalnika górniczego, kawałek lontu czarnoprochowego, dwie zatyczki, trzy osłonki izolacyjne zapalników elektrycznych, fiolkę zawierającą ślady azydku srebra, fiolkę z napisem „TNT expres”, dopuszczając się w ten sposób przestępstwa o charakterze terrorystycznym, to jest o przestępstwo z art. 128 § 2 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 168 k.k. i art.

171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

IV. w bliżej nieustalonym dniu w grudniu 2007 r. w K., bez wymaganego zezwolenia handlował bronią palną, a w szczególności sprzedał A. K. pistolet M. wz. 98 kal. 7,92 mm za kwotę 1500zł, to jest o przestępstwo z art. 263 § 1 k.k.;

V. w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od 2008 r. do 2011 r. w G., bez wymaganego zezwolenia handlował bronią palną, a w szczególności pośredniczył w sprzedaży A. K. pistoletu z wygrawerowanym napisem „[...]” oraz numerem „[...]” za kwotę 1700 zł, to jest o przestępstwo z art. 263 § 1 k.k.;

VI. w bliżej nieustalonym dniu w 2008 r. w K., bez wymaganego zezwolenia handlował bronią palną, a w szczególności sprzedał A. K. pistolet M. kal. 6,35 mm mod. 1910 nr [...] za kwotę 1450 zł, to jest o przestępstwo z art. 263 § 1 k.k.;

VII. w bliżej nieustalonym dniu w 2009r. w K., bez wymaganego zezwolenia handlował bronią palną, a w szczególności sprzedał A. K. karabin M. kal. 7,62 mm wz. 1891 nr [...] oraz pistolet sygnałowy „[...]” nr [...] kal. 26 mm za łączną kwotę 1800 zł, to jest o przestępstwo z art. 263 § 1 k.k.;

VIII. bliżej nieustalonym dniu czerwca 2010r. w S., bez wymaganego zezwolenia handlował bronią palną, a w szczególności pośredniczył w sprzedaży A. K. pistoletu TT wz. 33 kal. 7,62 mm za kwotę 1500 zł, to jest o przestępstwo z art. 263 § 1 k.k.;

IX. w okresie od bliżej nieustalonego dnia do dnia 9 listopada 2012r. w K., bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną różnego kalibru, istotne elementy broni oraz naboje, a w szczególności:

- lufę pistoletu wz.33 (TT) kal. 5,6 mm nr [...] produkcji polskiej stanowiącą istotną część broni,

- nabój pistoletowy kal. 9 mm wz. L. produkcji czeskiej,

- 35 sztuk broni palnej a w szczególności: dwa karabiny M., siedem sztuk broni marki M. (niemiecki 98, niemiecki 98k, niemiecki 98k-sztucer ZF39, czeski 24vz, polski wz.29, wz.96k, 7,65mm 1935), karabin M. wz. 95, strzelbę 16, K. warszawski wz.30, K. radomski wz.31, MG 34, DT, Sten MkII, PPSz, pistolety P08 P., P38 W., B. 9 mm Kurtz, VIS 9 mm, R. 7,65 mm, F., dwa pistolety N. wz.95, pistolet CZ wz.27, dwa rewolwery B. 7,65, jeden rewolwer B. 5,6 mm, pistolet B. 6,35 mm, raketnicę ruską, raketnicę niemiecką, pistolet TT, strzelający ołówek, strzelbę 12, na posiadanie, których wymagane jest zezwolenie w rozumieniu

Ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, to jest o przestępstwo z art. 263 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 r. sygn. akt VI K [...]:

- I. uznał oskarżonego B. K. za winnego tego, że w okresie od maja 2011 r. do listopada 2011 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru chcąc aby P. T. dokonał czynu zabronionego, polegającego na wywołaniu poważnych zakłóceń w ustroju Rzeczypospolitej i usunięciu przemocą konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej: Sejmu, Prezydenta, Rady Ministrów oraz podjęciu działalności zmierzającej bezpośrednio do urzeczywistnienia tego celu oraz spowodowania zdarzenia, które zagraża życiu, zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, mającego przybrać postać eksplozji materiałów wybuchowych, swoimi zachowaniami bezpośrednio zmierzał do nakłonienia jej do tego, dopuszczając się w ten sposób przestępstwa o charakterze terrorystycznym, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę przez podżeganego uczestnictwa w planowanych działaniach, to jest popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 128 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy art. 128 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 14 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę ośmiu lat pozbawienia wolności;
- II. uznał oskarżonego B. K. za winnego tego, że w okresie od maja 2011 r. do maja 2012 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, chcąc aby K. S. dokonał czynu zabronionego, polegającego na wywołaniu poważnych zakłóceń w ustroju Rzeczypospolitej i usunięciu przemocą konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej: Sejmu, Prezydenta, Rady Ministrów oraz podjęciu działalności zmierzającej bezpośrednio do urzeczywistnienia tego celu oraz spowodowania zdarzenia, które zagraża życiu, zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, mającego przybrać postać eksplozji materiałów wybuchowych, swoimi zachowaniami bezpośrednio zmierzał do nakłonienia jej do tego, dopuszczając się w ten sposób przestępstwa o charakterze terrorystycznym, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na

odmowę przez podżeganego uczestnictwa w planowanych działaniach, to jest popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 128 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy art. 128 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 14 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę ośmiu lat pozbawienia wolności;

III. uznał oskarżonego B. K. za winnego tego, że w okresie od 2009 r. do 9 listopada 2012 r. w K. i innych miejscowościach na terenie Polski, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w celu wywołania poważnych zakłóceń w ustroju Rzeczypospolitej i usunięcia przemocą konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej: Sejmu, Prezydenta, Rady Ministrów, czynił przygotowania do podjęcia działalności zmierzającej bezpośrednio do urzeczywistnienia tego celu oraz sprowadzenia zdarzenia, które zagraża życiu, zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, mającego przybrać postać eksplozji materiałów wybuchowych, w szczególności przez podejmowanie w celu popełnienia czynu zabronionego czynności mających stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania poprzez wchodzenie w porozumienie z innymi osobami, organizowanie grupy zbrojnej, werbowanie osób do zrealizowania sporządzonego planu działania, wyznaczanie zadań poszczególnym werbowanym osobom, rozpracowanie okolic budynku Sejmu Rzeczypospolitej, jako obiektu planowanego ataku, zakup instrukcji pirotechnicznych oraz literatury z tym związanej, prowadzenie szkolenia pirotechnicznego, gromadzenie broni i amunicji, uzyskiwanie i przysposabianie komponentów niezbędnych do wyprodukowania materiałów wybuchowych, wyrabianie i przygotowywanie materiałów wybuchowych, przeprowadzanie próbných detonacji, a w szczególności:

- bez wymaganego zezwolenia posiadał substancje wybuchowe mogące spowodować niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach w postaci: 47g trójnitrotoluenu (trotylu TNT), 280,35g 2,4-dinitrotoluenu z domieszką 2,6 - dinitrotoluenu, 23,35g nitroguanidyny, 282g heksogenu, nie więcej niż 68,47g tetrazolu, nie więcej niż 67,82g nitrozoguanidyny, 50,4g pentrytu,

– posiadał lont pirotechniczny typu VISCO, 123 sztuki zapłonników elektrycznych, kondensatorową zapalarkę elektryczną typu TZK - 100A, siedem sztuk odbiorników radiowych zdalnego sterowania do elektrycznego odpalania ładunków pirotechnicznych typu RF1A firmy A., dwa piloty radiowe zdalnego sterowania służące do uruchamiania odbiorników radiowych typu RF1A, granat typu FI z zapalnikiem typu UZGR - pozbawione materiałów wybuchowych lecz stanowiące elementy wykorzystywane do produkcji samodziiałowych urządzeń wybuchowych, bezwodnik kwasu bursztynowego i estry kwasu bursztynowego będące substancjami palnymi wykorzystywanymi do produkcji samodziiałowych mieszanin pirotechnicznych, urotropinę, stanowiącą półprodukt do otrzymywania materiałów wybuchowych inicjujących i kruszących, kolbę wykorzystywaną do syntezy trotylu z zawartością śladów trójnitoluenu (TNT) oraz ziarnem prochu nitrocelulozowego - typu artyleryjskiego, ćwiczebny lont detonujący oraz ćwiczebne spłonki detonujące nr [...], rurkę metalową, miedzianą łuskę elektrycznego zapalnika górniczego, cynkową łuskę elektrycznego zapalnika górniczego, cynkową łuskę zapalnika górniczego, kawałek lontu czarnoprochowego, dwie zatyczki, trzy osłonki izolacyjne zapalników elektrycznych, oraz posiadał azydek srebra, glin (pył aluminiowy), dopuszczając się w ten sposób przestępstwa o charakterze terrorystycznym, to jest popełnienia przestępstwa z art. 128 § 2 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 168 k.k. i art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy art. 171 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę siedmiu lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności;

IV. uznał oskarżonego B. K. za winnego tego, że w bliżej nieustalonym dniu w grudniu 2007 r. w K. bez wymaganego zezwolenia handlował bronią palną, a w szczególności sprzedał A. K. prawomocnie skazanemu w innym postępowaniu pistolet M. wz. 98 kal. 7,92 mm za kwotę 1.500 złotych, to jest popełnienia przestępstwa z art. 263 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy powołanych przepisów wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności;

V. na mocy art. 45 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego B. K. środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści

majątkowej pochodzącej z przestępstwa opisanego w punkcie IV wyroku w wysokości 1.500 zł;

VI. uznał oskarżonego B. K. za winnego tego, że w listopadzie 2009 r. w G. bez wymaganego zezwolenia handlował bronią palną, a w szczególności pośredniczył w sprzedaży przez M. O. A. K. prawomocnie skazanemu w innym postępowaniu pistoletu E. ([...]) kal. 7,65 o numerze 12542 produkcji hiszpańskiej za kwotę 1.700 zł, to jest popełnienia przestępstwa z art. 263 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy powołanych przepisów wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności;

VII. uznał oskarżonego B. K. za winnego tego, że w bliżej nieustalonym dniu w 2008 r. w K. bez wymaganego zezwolenia handlował bronią palną, a w szczególności sprzedał A. K. prawomocnie skazanemu w innym postępowaniu pistolet M. kal. 6,35 mm mod. 1910 nr [...] za kwotę 1.450 zł, to jest popełnienia przestępstwa z art. 263 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy powołanych przepisów wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności;

VIII. na mocy art. 45 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego B. K. środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa opisanego w punkcie VII wyroku w wysokości 1.450 zł;

IX. uznał oskarżonego B. K. za winnego tego, że w dniu 26 kwietnia 2009 r. w K. bez wymaganego zezwolenia handlował bronią palną, a w szczególności sprzedał A. K. prawomocnie skazanemu w innym postępowaniu karabin M. kal. 7,62 mm wz. 1891 nr [...] oraz pistolet sygnałowy „[...]” nr [...] kal. 26 mm za łączną kwotę 1.800 zł, to jest popełnienia przestępstwa z art. 263 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy powołanych przepisów wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności;

X. na mocy art. 45 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego B. K. środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa opisanego w punkcie IX wyroku w wysokości 1.800 zł;

XI. uznał oskarżonego B. K. za winnego tego, że w dniu 20 maja 2011 r. w S. bez wymaganego zezwolenia handlował bronią palną, a w szczególności

pośredniczył w sprzedaży przez K. S. A. K. prawomocnie skazanych w innych postępowaniach pistoletu TT wz. 33 kal. 7,62 mm za kwotę 1.500 zł, to jest popełnienia przestępstwa z art. 263 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy powołanych przepisów wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności;

XII. uznał oskarżonego B. K. za winnego tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia do dnia 9 listopada 2012 r. w K. i w innych nieustalonych miejscach bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną różnego kalibru, istotne elementy broni oraz naboje, a w szczególności:

- lufę pistoletu wz.33 (TT) kal. 5,6 mm nr [...] produkcji polskiej stanowiącą istotną część broni,
- nabój pistoletowy kal. 9 mm wz. L. produkcji czeskiej,
- 35 sztuk broni palnej, a w szczególności: dwa karabiny systemu M. (M.), siedem sztuk broni systemu M. (niemiecki wz. 98, niemiecki wz. 98k, niemiecki wz.98k - sztucer model ZF39, czeski wz. 24, polski wz.29, wz.96k, kal. 7,65 mm model 1935), karabin M. wz.95, strzelbę kal. 16, K. warszawski wz.1930, K. radomski wz.1931, MG 34, DT, Sten MkII, PPSz, pistolety P08 P., P38 W., B. 9 mm Kurtz, VIS 9 mm, R. kal. 7,65 mm, F., dwa pistolety N. wz.95, pistolet CZ wz.27, dwa rewolwery B. kal.7,65 mm, jeden rewolwer B. kal.5,6 mm, pistolet B. kal.6,35 mm, pistolet sygnałowy produkcji radzieckiej (raketnicę ruską), pistolet sygnałowy produkcji niemieckiej (raketnicę niemiecką), pistolet TT, strzelający O długopis (strzelający ołówek), strzelbę kal. 12, na posiadanie których wymagane jest zezwolenie w rozumieniu Ustawy z dnia 21 maja 1999r. o broni i amunicji, to jest popełnienia przestępstwa z art. 263 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy powołanych przepisów wymierzył mu karę pięciu lat pozbawienia wolności;

XIII. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych w punktach I, II, III, IV, VI, VII, IX, XI, XII wyroku kar pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu B. K. karę łączną trzynastu lat pozbawienia wolności;

XIV. na mocy art. 63 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu B. K. okres

zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 9 listopada 2012 r. do dnia 21 grudnia 2015 r.

Wyrok powyższy zaskarżyli apelacjami obrońcy obu oskarżonych.

Obrońca oskarżonego B. K., **adw. T. W.**, zaskarżył wyrok w całości w odniesieniu do tego oskarżonego, zarzucając:

I. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a to;

1. art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPC, art. 44 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k., art. 41 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie wyłączenia od rozpoznania niniejszej sprawy ławnika M. Ż., choć istniała okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności, polegająca na skierowaniu do Sądu Apelacyjnego w [...] oświadczenia, z treści którego wynikało, że zapoznał się z niejawną częścią akt sprawy, podczas gdy w rzeczywistości ławnicy rozpoczęli zapoznawanie się z tą częścią akt sprawy dopiero w lipcu 2014 r., a nadto poprzez rozstrzygnięcie wniosków obrońców o wyłączenie ławników przez Sąd Okręgowy, w składzie którego zasiadała Przewodnicząca, co do której istniała okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jej bezstronności w sprawie tego wniosku, polegająca na wcześniejszym zajęciu stanowiska w czasie rozprawy w dniu 26 maja 2014 r. w kwestii zapoznawania się przez ławników z niejawną częścią akt sprawy;

2. art. 21 ust. 1 pkt 1, art. 27 ust. 1, ust. 1a, ust. 3, ust. 7 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu poprzez wzięcie za podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie materiałów kontroli operacyjnej zarządzanej wobec oskarżonego, pomimo iż:

– pierwotnie, w czasie spotkań oskarżonego z M. M. prowadzono wobec B. K. kontrolę operacyjną bez zgody Sądu, albowiem mimo braku stosowanego orzeczenia tego organu (ani też decyzji Szefa ABW w trybie przypadku niecierpiącego zwłoki) przy użyciu sprzętu przekazującego i rejestrującego obraz i dźwięk, będącego własnością ABW, dokonywano utrwalania przebiegu spotkań B. K. z M. M. odbywających się na prośbę i pod kierunkiem funkcjonariuszy Agencji, a czynności w ramach faktycznie prowadzonej kontroli operacyjnej były wykonywane przez osobę niebędącą funkcjonariuszem tej służby, a zatem

zasadnicze informacje, które stały się podstawą wdrożonych kolejno działań uzyskano wbrew prawu,

- czynności w postaci zarządzenia kontroli operacyjnej w trybie art. 27 ust. 3 ustawy oraz wystąpienia do Sądu Okręgowego w W. z wnioskami o wyrażenie zgody na ich kontynuowanie dokonał organ nieposiadający do tego uprawnienia ustawowego - Zastępca Szefa ABW,

- kontrolę operacyjną w trybie art. 27 ust. 3 ustawy zarządzono w braku merytorycznych podstaw do zastosowania tego szczególnego trybu,

- Sąd Okręgowy w W. udzielił zgody na kontynuowanie kontroli operacyjnej bez zapoznania się z jakimikolwiek materiałami, które wskazywałyby na istnienie podstaw do wszczęcia kontroli operacyjnej jako takiej,

- w toku kontroli operacyjnej doszło do rejestrowania dźwięku, choć decyzje w przedmiocie zainicjowania kontroli zezwalały na dokumentowanie jedynie wizji,

a nadto poprzez czynienie ustaleń w zakresie okoliczności dotyczących przestępstwa z art. 263 § 2 k.k. w oparciu o materiały z kontroli operacyjnej w sytuacji, gdy w stosownych decyzjach procesowych, w oparciu o które realizowano tę kontrolę, brak wskazania tego typu przestępstwa;

3. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka D. Ł., o zwrócenie się do Sądu Okręgowego w W. o przekazanie akt spraw, których przedmiotem było rozstrzygnięcie wniosków o wyrażenie zgody na kontynuowanie rozpoczętej w ramach przypadku niecierpiącego zwłoki kontroli operacyjnej i o zwrócenie się do Szefa ABW o udzielenie informacji, jakie materiały zostały przekazane do Sądu Okręgowego w W. w ślad za tymi wnioskami, mimo iż okoliczności mające być przedmiotem dowodu miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem służyły ocenie legalności pozyskania materiałów kontroli operacyjnej, a tym samym miały znaczenie dla możliwości dowodowego ich wykorzystania przy kształtowaniu podstawy faktycznej wyroku,

4. art. 7 i art. 410 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, a nadto nieuwzględnienie przy orzekaniu wszystkich dowodów oraz całokształtu

okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, że:

- następujące czynności oskarżony dokonał w celu popełnienia przestępstwa „zamachu na Sejm”: zakup instrukcji pirotechnicznych oraz literatury z tym związanej, prowadzenie szkolenia pirotechnicznego, gromadzenie broni i amunicji, uzyskiwanie i przysposabianie komponentów niezbędnych do wyprodukowania materiałów wybuchowych, wyrabianie i przygotowanie materiałów wybuchowych, przeprowadzenia próbných detonacji,
- to oskarżony organizował grupę zbrojną („grupę L.”),
- oskarżony wyznaczał role i zadania członkom „grupy L.”;

II. obrazę przepisów prawa materialnego, a to:

1. art. 11 § 1 i 2 k.k. poprzez odrębne przypisanie oskarżonemu popełnienia przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 128 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (dwukrotnie), z art. 128 § 2 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 168 k.k. i art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz z art. 263 § 2 k.k., choć z ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd Okręgowy wynika, że usiłowanie podżegania K. S. i P. T. do udziału w zamachu na Sejm oraz posiadanie broni, którym to działaniom odpowiadały okoliczności wymienione w opisie czynu przypisanego w punkcie III wyroku - „werbowanie osób do zrealizowania sporządzonego planu działania” i „gromadzenie broni i amunicji”, stanowiły w istocie elementy czynności przygotowawczych, albowiem zgodnie z ustaleniami Sadu zdarzenia opisane w punktach I, II i XII wyroku zostały podjęte w celu popełnienia przestępstwa z art. 128 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i miały stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania,

2. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 128 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. poprzez przyjęcie, że oskarżony zrealizował znamiona tego przestępstwa, usiłując nakłonić K. S. do usunięcia przemocą konstytucyjnych organów RP: Sejmu, Prezydenta i Rady Ministrów oraz spowodowania zdarzenia zagrażającego życiu zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach mającego postać eksplozji materiałów

wybuchowych, chociaż:

- w rozmowach z K. S. oskarżony w kontekście „zamachu na Sejm” w ogóle nie wspominał o obecności w nim Prezydenta oraz Rady Ministrów,
- ze słów oskarżonego, o których zeznawał K. S. nie wynika, aby nakłaniał go do usunięcia Sejmu RP rozumianego jako pozbawienie funkcji co najmniej 231 posłów,
- rola K. S. w planowanym przedsięwzięciu nie została określona przez oskarżonego na tyle precyzyjnie, aby można było dokonać normatywnej oceny „do czego” w rozumieniu art. 18 § 2 k.k. oskarżony go usiłował nakłonić;

3. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw, z art. 128 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. poprzez przyjęcie, że oskarżony zrealizował znamiona tego przestępstwa, usiłując nakłonić P. T. do usunięcia przemocą konstytucyjnych organów RP: Sejmu, Prezydenta i Rady Ministrów oraz spowodowania zdarzenia zagrażającego życiu zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach mającego postać eksplozji materiałów wybuchowych, chociaż:

- w rozmowach z P. T. oskarżony w kontekście „zamachu na Sejm” w ogóle nie wspominał o obecności w nim Prezydenta oraz Rady Ministrów,
- ze słów oskarżonego, o których zeznawał P. T. nie wynika, aby nakłaniał go do usunięcia Sejmu RP rozumianego jako pozbawienie funkcji co najmniej 231 posłów,
- w opisie czynu brak ustalenia, że przestępstwa, do którego dokonania był nakłaniany P. T., miał on dokonać „wspólnie i w porozumieniu” z nieustalonymi osobami, mimo iż rola pomyślana dla w/w i przedstawiona w jego zeznaniach w sposób dość ogólny nie miała polegać na własnoręcznej realizacji znamion przestępstwa z art. 128 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. i art. 11 § 2 k.k.;

4. art. 16 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, że:

- „wchodzenie w porozumienie z innymi osobami” jako jedno ze znamion czynnościowych przygotowania może zostać zrealizowane w sytuacji, gdy owe „inne osoby” nie miały i nie podjęły zamiaru wspólnego wykonania określonego typu czynu zabronionego,
- „sporządzenie planu działania” nie wymaga jego zmaterializowania, a

wystarczy samo jego obmyślenie i - ewentualnie - omówienie.

Obrońca oskarżonego B. K., adw. T. W., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w odniesieniu do tego oskarżonego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K.

Drugi obrońca oskarżonego B. K., adw. M. B., zaskarżył wyrok w całości (co do wszystkich punktów wyroku dotyczących oskarżonego, zarówno co do winy, jak i kary), zarzucając naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia:

- I. naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 351 § 1 k.p.k. poprzez wyznaczenie sędziego przewodniczącego wbrew treści tego przepisu i stworzenie nowego systemu przydziału spraw na podstawie dwóch osobnych list, co umożliwiło przydzielenie niniejszej sprawy SSO A. A., przy czym uchybienie to łączy się z naruszeniem art. 6 k.p.k., art. 147 k.p.k., art. 148 § 2 k.p.k., art. 355 k.p.k., art. 360 § 1, art. 156 § 1 k.p.k. zaś łączne wystąpienie wszystkich tych uchybień doprowadziło do naruszenia zasady bezstronności w jej aspekcie obiektywnym,
- II. naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 44 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. poprzez udział w wydaniu orzeczenia ławnika M. Ź., co do którego zachodziły istotne wątpliwości co do bezstronności, zaś wniosek o jego wyłączenie został rozstrzygnięty przez sędziego, co do którego również zachodziły istotne wątpliwości co do bezstronności w zakresie dotyczącym postępowania incydentalnego w przedmiocie wniosku o wyłączenie ławnika,
- III. naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z odwołania SSO A. A. od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego [...] Izby Adwokackiej na okoliczność osobistego stosunku tego sędziego do stron postępowania, a w konsekwencji uniemożliwienie złożenia wniosku o wyłączenie sędziego, co skutkowało rozpoznaniem sprawy przez osobę, co do której zachodziły istotne wątpliwości co do jej bezstronności.

Podnosząc te zarzuty, obrońca oskarżonego B. K. **adw. M. B.** wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzupełnieniu apelacji obrońcy oskarżonego B. K., **adw. K. C. i adw. M. B.**, podtrzymali wnioski i wywody apelacji, a nadto dodatkowo zarzucili:

- naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę zeznań świadka P. T., wyjaśnień oskarżonego i korespondencji elektronicznej prowadzonej pomiędzy tymi osobami, a w konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że oskarżony nakłaniał P. T. do popełnienia przestępstwa, podczas gdy jedynie złożył mu propozycję bezprawnego zachowania, zastrzegając swobodę podjęcia decyzji;

- naruszenie art. 150 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wykorzystanie do poczynienia ustaleń faktycznych projektu przesłuchania świadka K. S., a w konsekwencji nieprawidłową ocenę zeznań tego świadka i błędne ustalenie, że oskarżony nakłaniał go do zamacha na Sejm RP;

- naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków A. K. i M. K., a także korespondencji elektronicznej prowadzonej pomiędzy tymi osobami, a w konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zachowań zarzuconych pkt od IV do IX aktu oskarżenia;

podtrzymując sformułowany w apelacji wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia zarzutów formalnych podniesionych w apelacji oraz jej uzupełnieniu, obrońcy zarzucili również:

- naruszenie prawa materialnego - art. 16 § 1 k.k. w zw. z art. 128 § 2 k.k. - poprzez przyjęcie, że zachowania podejmowane przez oskarżonego począwszy od roku 2009, a polegające na rozmowach o zamachu, komunikowaniu potrzeby jego przeprowadzenia, rozmyślaniu o zamachu stanowiły realizację znamienia przygotowania z art. 128 § 2 k.k.;

- naruszenie prawa materialnego - art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 128 § 2 k.k. - poprzez przyjęcie, że zachowania przypisane oskarżonemu w pkt I i II sentencji wyroku nie stanowią współukaranego czynu uprzedniego, stanowiącego element przestępstwa przypisanego w pkt III wyroku, a w konsekwencji zachowania te winny być kwalifikowane jako występki z art. 128 § 2 k.k.,

- naruszenie prawa materialnego - art. 12 k.k. - poprzez brak jego zastosowania pomimo przyjęcia, że zachowań przypisanych w pkt I, II i III sentencji

wyroku oskarżony dopuścił się w z góry powziętym zamiarze,

- błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że posiadanie przedmiotów i substancji wybuchowych opisanych w pkt III sentencji wyroku w okresie od listopada 2011 r. do listopada 2012 r. miało związek z planem zamachu na Sejm RP, podczas gdy oskarżony posiadał te przedmioty i substancje w związku ze swoją pasją zbieractwa militariów,

- błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że wszelkie aktywności przypisane oskarżonemu w pkt III sentencji wyroku (np. sporządzenie planu zamachu na Sejm RP), poza próbą werbunku K. S. i P. T. oraz nagraniem filmu z okolic Sejmu, stanowiły elementy przygotowania zamachu na Sejm RP, zostały przez oskarżonego rzeczywiście zrealizowane,

- błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że oskarżony nie wycofał się z przygotowania do zamachu,

- rażąco surowy wymiar kar jednostkowych wymierzonych za poszczególne przestępstwa, jak również kary łącznej.

Podnosząc te zarzuty, obrońcy wniesli o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że zachowania opisane w pkt I, II i III aktu oskarżenia stanowią jeden czyn ciągły, w ramach którego oskarżony działając w z góry powziętym zamiarze, w celu wywołania poważnych zakłóceń ustroju Rzeczypospolitej Polskiej, działalności zmierzającej bezpośrednio do usunięcia przemocą Sejmu RP oraz Prezydenta RP poprzez spowodowanie zdarzenia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, mającego postać eksplozji materiałów wybuchowych, podjął czynności mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania poprzez werbowanie do udziału w nim K. S. i P. T. oraz sfilmowanie okolic budynku Sejmu RP, co stanowi występki z art. 128 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary nie przekraczającej 2 lat pozbawienia wolności,
- orzeczenie łagodniejszych kar pozbawienia wolności za przestępstwa z art. IV - IX aktu oskarżenia i łagodniejszej kary łącznej.

Ponadto obrońcy oskarżonego B. K. sporządzili niejawne części uzasadnienia apelacji, do których Sąd Apelacyjny odniósł się w niejawnej części

uzasadnienia wyroku.

W wyniku rozpoznania złożonych apelacji Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2017 r. sygn. akt II AKa [...], zmienił zaskarżony wyrok, co do oskarżonego B. K., w ten sposób, że:

1. uchylił punkty XIII i XIV zaskarżonego wyroku;
2. orzekając w granicach punktów I - III aktu oskarżenia (objętych punktami I, II i III zaskarżonego wyroku) uznał oskarżonego B. K. za winnego tego, że w okresie od 2009 r. do 9 listopada 2012 r. w K. i innych miejscowościach na terenie Polski, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w celu popełnienia czynu zabronionego o charakterze terrorystycznym, polegającego na podjęciu działalności zmierzającej bezpośrednio do usunięcia przemocą konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej Polskiej: Sejmu, Prezydenta oraz Rady Ministrów i wywołania przez to poważnych zakłóceń w ustroju Rzeczypospolitej Polskiej, a to poprzez spowodowanie zdarzenia, które zagraża życiu, zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, mającego przybrać postać eksplozji materiałów wybuchowych, podjął czynności mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania w ten sposób, że: opracowywał plan działania, wchodził w porozumienie z innymi osobami i werbował osoby do realizacji planowanych działań, wyznaczał zadania poszczególnym werbowanym osobom, rozpracował okolice budynku Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej jako obiektu planowanego ataku, przeprowadził szkolenie dotyczące materiałów wybuchowych, uzyskiwał i przysposabiał komponenty niezbędne do wyprodukowania materiałów wybuchowych, wyrabiał i przygotowywał materiały wybuchowe, a w tym:
 - a) w okresie od maja 2011 r. do listopada 2011 r. w K., chcąc aby P. T. wziął udział w dokonaniu wyżej opisanego czynu zabronionego bezpośrednio zmierzał do nakłonienia go do tego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę przez podżeganego uczestnictwa w planowanych działaniach,
 - b) w okresie od maja 2011 r. do maja 2012 r. w K., chcąc aby K. S. wziął udział w dokonaniu wyżej opisanego czynu zabronionego bezpośrednio zmierzał do nakłonienia go do tego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę przez podżeganego uczestnictwa w planowanych działaniach,

c) bez wymaganego zezwolenia posiadał substancje wybuchowe mogące spowodować niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach w postaci: 47g trójnitrotoluenu (trotylu TNT), 280,3 5g 2,4-dinitrotoluenu z domieszką 2,6- dinitrotoluenu, 23,35g nitroguanidyny, 282g heksogenu, nie więcej niż 68,47g tetrazolu, nie więcej niż 67,82g nitrozoguanidyny, 50,4g pentrytu,

d) posiadał lont pirotechniczny typu VISCO, 123 sztuki zapłonników elektrycznych, kondensatorową zapalarkę elektryczną typu TZK-100A, siedem sztuk odbiorników radiowych zdalnego sterowania do elektrycznego odpalania ładunków pirotechnicznych typu RJF1A firmy A., dwa piloty radiowe zdalnego sterowania służące do uruchamiania odbiorników radiowych typu RF1A, granat typu FI z zapalnikiem typu UZGR - pozbawione materiałów wybuchowych lecz stanowiące elementy wykorzystywane do produkcji samodziiałowych urządzeń wybuchowych, bezwodnik kwasu bursztynowego i estry kwasu bursztynowego będące substancjami palnymi wykorzystywanymi do produkcji samodziiałowych mieszanin pirotechnicznych, urotropinę, stanowiącą półprodukt do otrzymywania materiałów wybuchowych, inicjujących i kruszących, kolbę wykorzystywaną do syntezy trotylu z zawartością śladów trójnitrotoluenu (TNT) oraz ziarnem prochu nitrocelulozowego - typu artyleryjskiego, ćwiczebny lont detonujący oraz ćwiczebne spłonki detonujące nr [...], rurkę metalową, miedzianą łuskę elektrycznego zapalnika górniczego, cynkową łuskę elektrycznego zapalnika górniczego, cynkową łuskę zapalnika górniczego, kawałek lontu czamoprochowego, dwie zatyczki, trzy osłonki izolacyjne zapalników elektrycznych oraz azydek srebra i pył aluminium, to jest popełnienia przestępstwa z art 128 § 2 k.k. i art. 168 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt 3 k.k. i art. 171 § 1 k.k. oraz z art 13 § 1 k.k. w zw. z art 18 § 2 k.k. w zw. z art 128 § 1 k.k. i art 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art 11 § 2 k.k. w zw. z art 12 k.k. w zw. z art 65 § 1 k.k. i za ten czyn na mocy art, 128 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 14 § 1 k.k., art. 19 § 1 k.k., art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierza mu karę sześciu lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

W pozostałej części, co do oskarżonego B. K. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny w [...] wymierzył

oskarżonemu B. K. karę łączną dziewięciu lat pozbawienia wolności, na poczet której na mocy art. 63 § 1 k.k. - zaliczono okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 9 listopada 2012 r. do dnia 19 kwietnia 2017 r.

Oskarżonego B. K. w całości zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od wyżej wymienionego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] kasacje złożyli obrońcy skazanego B. K. – adw. T. W., adw. M. B. i adw. E. K.

Adw. T. W., zaskarżył, wskazany wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 kwietnia 2017 r. sygn. akt II AKa [...], w całości **zarzucając**, mającą mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, rażącą obrazę przepisów postępowania oraz przepisów prawa materialnego, a to:

1. „ art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 21 ust. 1 pkt 1, art. 27 ust. 1, art. 27 ust. 1a, art. 27 ust. 3, art. 27 ust. 7 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu poprzez niewłaściwe, niezasadne rozważenie zarzutów opisanych w punkcie 1.2 tir. 1, 2 i 4 apelacji,

2. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez niewłaściwe, niezasadne rozważenie zarzutu opisanego w punkcie 1.3 apelacji,

3. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 11 § 1 i 2 kk poprzez niewłaściwe, niezasadne rozważenie zarzutu opisanego w punkcie II. 1 apelacji w zakresie, w którym dotyczył on przyjęcia realizacji znamion przestępstwa z art. 263 § 2 k.k., jako odrębnego - względem czynności przygotowawczych - przestępstwa pozostającego z nimi w realnym zbiegu przestępstw,

4. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 128 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 112 k.k. poprzez niewłaściwe, niezasadne rozważenie zarzutów opisanych w punkcie 2 tir. 3 oraz II. 3 tir. 3 apelacji,

5. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 16 § 1 k.k. poprzez niewłaściwe, niezasadne rozważenie zarzutu opisanego w punkcie II.4 apelacji”.

Podnosząc powyższe zarzuty, adw. T. W. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości w odniesieniu do oskarżonego B. K. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Adw. M. B., zaskarżył wskazany powyżej wyrok w całości, zarzucając:

1. „rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z 351 § 1 k.p.k. oraz w zw. z art. 6 k.p.k., art. 147 k.p.k., art. 148 § 2 k.p.k., art. 355 k.p.k., art. 360 § 1, art. 156 § 1 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę instancyjną wyroku Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym postawionego w zwykłym środku zaskarżenia zarzutu wyznaczenia sędziego przewodniczącego z naruszeniem art. 351 § 1 k.p.k. oraz przeprowadzenia postępowania przed sądem pierwszej instancji z naruszeniem zasady bezstronności w jej aspekcie zewnętrznym, obiektywizmu i prawa do obrony;

2. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 44 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę instancyjną wyroku Sądu Okręgowego w zakresie postawionego w zwykłym środku zaskarżenia zarzutu wzięcia udział w wydaniu orzeczenia ławnika M. Ż., co do którego zachodziły istotne wątpliwości co do bezstronności, zaś wnioski o jego. wyłączenie został rozstrzygnięty przez sędziego, co do którego również zachodziły istotne wątpliwości co do jego bezstronności;

3. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę instancyjną wyroku Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z odwołania SSO A. A. od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego [...] izby Adwokackiej na okoliczność osobistego stosunku tego sędziego do stron postępowania, a w konsekwencji uniemożliwienie złożenia wniosku o wyłączenie sędziego, co skutkowało rozpoznaniem sprawy przez osobę, co do której zachodziły istotne wątpliwości co do jej bezstronności”.

Podnosząc na te zarzuty adw. M. B. wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu jako Sądowi I instancji.

Natomiast obrońca skazanego B. K. - adw. E. K., na zasadzie art. 447 § 1 - 3 w zw. z art. 427 § 1 *in principio* w zw. z art. 425 § 2 zdanie pierwsze w zw. z art.

518 k.p.k. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] w całości na korzyść skazanego i wniosła o jego „zmianę w pkt. II w odniesieniu do B. K. poprzez uniewinnienie go od zarzutu posiadania dwóch karabinów systemu M. (M.), siedmiu sztuk broni systemu M. (niemiecki wz. 98, niemiecki wz. 98k, niemiecki wz. 98k - sztucera model ZF39, czeski wz. 24, polski wz.29, wz.96k, kal. 7,65mm model 1935), karabinu M. wz.95, strzelby kal. 16, K. warszawski wz.1930, K. radomski wz.1931, MG 34, DT, Sten MkII, PPSz, pistoletów P08 P., P38 W., B. 9 mm Kurtz, VIS 9 mm, R. kal. 7,65 mm, F., dwóch pistoletów N. wz.95, pistolet CZ wz.27, dwóch rewolwerów B. kal.7,65mm, jednego rewolweru B. kal.5,6mm, pistoletu B. kal.6,35mm, pistoletu sygnałowego produkcji radzieckiej (raketnicę ruską), pistoletu sygnałowego produkcji niemieckiej (raketnicę niemiecką), pistolet TT, strzelającego długopisu (strzelającego ołówka), strzelby kal. 12, na posiadanie, których wymagane jest zezwolenie w rozumieniu Ustawy z dnia 21 maja 1999r. o broni i amunicji, ewentualnie poprzez uznanie, iż swym działaniem zrealizował znamiona wykroczenia z art. 51 ust. 2 pkt 1 Ustawy z dnia 21 maja 1999r. o broni i amunicji zaś w pozostałym zakresie o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu”.

Zarzuciła też zaskarżonemu wyrokowi:

a) „rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia - art. 440 k.p.k. wobec utrzymania w mocy niezależnie od granic zaskarżenia apelacjami obrońców rażąco niesprawiedliwego rozstrzygnięcia w zakresie uznania B. K. winnym posiadania 35 sztuk broni palnej, a w szczególności: dwóch karabinów systemu M. (M.), siedmiu sztuk broni systemu M. (niemiecki wz. 98, niemiecki wz. 98k, niemiecki wz. 98k - sztucera model ZF39, czeski wz. 24, polski wz.29, wz.96k, kal. 7,65mm model 1935), karabinu M. wz.95, strzelby kal. 16, K. warszawski wz.1930, K. radomski wz. 1931, MG 34, DT, Sten Midi, PPSz, pistoletów P08 P., P38 W., B. 9 mm Kurtz, VIS 9 mm, R.y kal. 7,65 mm, F., dwóch pistoletów N. wz.95, pistolet CZ wz, 27, dwóch rewolwerów B. kal.7,65mm, jednego rewolweru B. kal.5,6mm, pistoletu B. kal.6,35mm, pistoletu sygnałowego produkcji radzieckiej (raketnicę ruską), pistoletu sygnałowego produkcji niemieckiej (raketnicę niemiecką), pistolet TT, strzelającego długopisu (strzelającego ołówka), strzelby kal. 12, na posiadanie, których wymagane jest

zezwoleń w rozumieniu Ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, wydanego z rażącym naruszeniem przepisu prawa materialnego art. 263 § 2 k.k., wobec jego nieuprawnionego zastosowania w ustalonym stanie faktycznym, a w szczególności wobec faktu nie odnalezienia objętych zarzutem 35 egzemplarzy, co powoduje brak możliwości przypisania realizacji przez B. K. kompletu znamion typu czynu zabronionego, wobec braku kategorycznego ustalenia (co jest niemożliwe bez poddania broni oględzinom i opiniowaniu biegłego posiadającego wiadomości specjalne z zakresu broni i amunicji), iż opisane egzemplarze stanowiły broń palną w rozumieniu Ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, czy też broń palną trwale pozbawioną cech użytkowych w sposób legalny, której posiadanie nie wymaga pozwolenia na broń i nie jest znamieniem pozytywnym art. 263 § 2 k.k., a jedynie w niektórych przypadkach może spełniać znamiona wykroczenia z art. 51 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, wobec nie dopełnienia obowiązku zarejestrowania broni;

b) rażące naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., poprzez inkorporowanie do własnych ustaleń niewłaściwych ustaleń Sądu I instancji, poczynionych w wyniku braku dostatecznej inicjatywy dowodowej z urzędu w zakresie uzyskania wiadomości specjalnych w odniesieniu do wiarygodności psychologicznej jedyne go świadka obrony A. L. - a następnie ocenę jego zeznań bez wymaganych wiadomości specjalnych skutkującą konkluzją, iż „moc zeznań A. L. nie jest aż tak duża, by na jej podstawie możliwe było uznanie że Sąd Okręgowy błędnie uznał za wiarygodne zeznania M. M.”

Prokurator Regionalny w [...] w pisemnej odpowiedzi na te kasacje wniósł o oddalenie kasacji obrońców B. K., jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesione kasacje są oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. O uznanie ich za oczywiście bezzasadne wnioskował też Prokurator Regionalny w [...] w pisemnej odpowiedzi na kasacje z dnia 11 stycznia 2018 r.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja w sprawach karnych, która powróciła do polskiego ustawodawstwa z dniem 1 stycznia 1996 r., jest środkiem

nadzwyczajnym, a nie jak kasacja która istniała w polskiej procedurze karnej do 1950 r. zwykłą skargą trzecioinstancyjną.

Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o sądach wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. Nr 89, poz. 443) przywracająca kasację, określiła, że podstawą kasacji mogą być jedynie: 1) uchybienia stanowiące tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze, czyli takie które wyraźnie wymienione w ustawie, zmuszają w razie ich zaistnienia do uchylenia prawomocnego orzeczenia, bez względu na wpływ tego naruszenia na treść zapadłego prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji, 2) inne rażące naruszenia prawa materialnego lub procesowego, ale tylko wtedy, gdy mogły one mieć istotny wpływ na treść tego orzeczenia.

W myśl art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko – w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k.

Każda kasacja musi zatem wskazywać, w jakim zakresie zaskarża dane orzeczenie oraz formułować konkretne zarzuty pod jego adresem. Zarzuty mogą być formułowane zarówno w części wstępnej kasacji, jak i w jej uzasadnieniu. Muszą one wskazywać nie tylko naruszony przepis prawa, ale także określać, na czym polegało jego naruszenie, oraz jeżeli nie jest to uchybienie z art. 439 k.p.k., którego zaistnienie zawsze prowadzi do konieczności uchylenia orzeczenia bez względu na jego wpływ na treść zaskarżonego wyroku wykazywać też, dlaczego mogło ono w istotny sposób wpłynąć na treść skarżonego orzeczenia. Jeżeli mimo zaskarżenia wyroku w całości zarzuty wysuwane są jedynie co do określonych uchybień sądu, Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację tylko w zakresie wynikającym z owych zarzutów i nie wnika w pozostałą zaskarżoną część takiego wyroku, jako że nie wysunięto pod jej adresem żadnych zarzutów.

Wskazać trzeba, że Sąd Najwyższy, działając jako sąd kasacyjny jest sądem prawa, a nie sądem faktów i trafności reakcji karnej. Nie można w kasacji, pod pozorem zarzutu obraży prawa np. kwestionować ustaleń faktycznych ani współmierności zastosowanych środków reakcji prawnokarnej. Ponieważ chodzi o zarzucenie sądowi odwoławczemu obraży prawa (materialnego lub procesowego)

powinien to być zarzut związany z naruszeniem przez sąd prawnego nakazu albo zakazu określonego działania. Nie można więc mówić o obrazie prawa tam, gdzie ustawa zezwala sądowi na postąpienie w określony sposób, ale nie nakazuje mu takiego zachowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego od wielu lat konsekwentnie wskazuje się, iż podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być samo negowanie wiarygodności istniejących dowodów, będących oparciem dla dokonanych ustaleń faktycznych, tylko dlatego, że są niekorzystne dla oskarżonego. Podejmowanie prób takich zabiegów jest jawnym naruszeniem ograniczeń zawartych w art. 523 k.p.k. i stanowi niczym nieuprawnione dążenie do przekształcenia kontroli kasacyjnej w kolejną kontrolę apelacyjną.

Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych.

Nie jest prawdą, co podnoszą Autorzy kasacji, że dokonując kontroli instancyjnej, Sąd Apelacyjny w [...] nie rozpoznał w sposób prawidłowy postawionych w apelacji zarzutów lub też uczynił to w sposób powierzchowny albo nierzetelny. Przekonują o tym pisemne motywy rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w [...], w których nie ograniczono się do zaakceptowania ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd *meriti*, w tym do dokonanej przez ten sąd oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, lecz poprzez rzeczową argumentację, wynikającą z konkretnych dowodów i ustalonych na ich podstawie faktów, ocenionych całościowo a nie – wybiórczo, wykazano w określonym zakresie trafność wyroku Sądu Okręgowego w K., zaś w części dokonano zmiany (korekty) zaskarżonego apelacjami orzeczenia.

Odnosząc się do poszczególnych kasacji stwierdzić należy co następuje:

1) Odnośnie kasacji adw. T. W.

Wbrew wywodom Autora kasacji Sąd Apelacyjny w [...] w sposób prawidłowy rozpoznał zarzuty apelacji tego obrońcy, ujęte w pkt I.2 – 3 oraz II.1 – 4 tej apelacji. Fakt, że obrońca nie może zaakceptować stanowiska Sądu Apelacyjnego w [...] co do oceny tych zarzutów, nie oznacza iż postępowanie Sądu Apelacyjnego w [...] w zakresie odniesienia się do tych zarzutów stanowi rażące naruszenie prawa (wskazane w pkt 1 – 4 kasacji) i to jeszcze, jak wymaga tego treść art. 523 § 1 k.p.k., mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w [...] odnośnie zarzutów podniesionych w apelacji adw. T. W., i nie widząc podstawy jego powtarzania w niniejszym uzasadnieniu odsyła do lektury uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 kwietnia 2017 r., które zostało sporządzone we wzorcowy sposób (liczy 122 strony, w tym rozważania odnośnie zarzutów apelacji obrońców są zawarte na 82 stronach).

2) Co do kasacji adw. M. B.

W realiach sprawy nie można podzielić zarzutów tej kasacji. Sąd Apelacyjny w [...] odnosząc się do zarzutów apelacji adw. M. B. wskazał, cyt. „2. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów natury procesowej wskazać należy, że proces oskarżonego B. K. - pomimo pewnych uchybień - był uczciwy. Podniesione przez obronę i samego oskarżonego (choćby w „Odpowiedzi na uzasadnienie wyroku” - k. 5382 tom 27 akt sądowych) zarzuty nie wskazują na to, by członkowie składu sądu byli stronniczy, nierzetelni, czy też nie posiadali odpowiednich predyspozycji do bycia członkami sądu. Formalne zarzuty obrony stanowiły przyjętą przez nią taktykę, aby zdyskredytować Sąd Okręgowy, ale - poza domniemaniami - wcale nie wskazywały na brak obiektywizmu sądu. Obrońcy przyjęli - za oskarżonym B. K. - teorię spiskową, próbując wydanie niekorzystnych dla obrony tego oskarżonego rozstrzygnięć wykorzystać jako argumenty mające świadczyć o istnieniu zmywu przeciwko oskarżonemu, gdy tymczasem zdecydowana większość zarzutów mających wskazywać na brak obiektywizmu sądu jest nietrafna merytorycznie.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów w tym zakresie wskazać należy, co następuje.

3. Obrona zarzuciła naruszenie art. 41 § 1 k.p.k. poprzez niewyłączenie od udziału w sprawie ławnika, który miał rzekomo podać nieprawdę co do tego, że zapoznał się z materiałami niejawnymi przed wydaniem rozstrzygnięcia w przedmiocie dalszego tymczasowego aresztowania oskarżonego. Ponadto obrona zarzuciła, iż wniosek o wyłączenie tego ławnika został rozpoznany z udziałem przewodniczącej składu orzekającego, co do której zachodziły istotne wątpliwości co do jej bezstronności. Odnosząc się do tych zarzutów stwierdzić najpierw należy, iż analiza uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 18 czerwca 2014 r. sygn. akt II AKz [...] (s. 7-8; k. 1 183-1184; t. 6 akt sądowych), a także sposobu odwołania się do tego postanowienia w postanowieniu Sądu Apelacyjnego z dnia 18 grudnia 2014 r. sygn. akt II AKz [...] (str. 10; k. 2102v t. 11 akt sądowych) prowadzi do wniosku, że Sąd Apelacyjny wcale nie stwierdził, że oświadczenia ławników (k. 1163, 1164 t. 6 akt sądowych), iż zapoznali się z materiałami niejawnymi były nieprawdziwe, a tylko że niemożliwe (niewystarczające) było zapoznanie się z całością materiałów niejawnych w sposób podany przez ławników, tj. przed, w trakcie i po rozprawach, na które dostarczano materiały niejawne. Nie stwierdził więc Sąd Apelacyjny, że ławnicy nie zapoznawali się w podany przez nich sposób z materiałami niejawnym, ale - tylko - że nie był to sposób właściwy. W konsekwencji nie można wywodzić ze stanowiska Sądu Apelacyjnego, że ławnicy podali nieprawdziwe fakty. Sąd Apelacyjny dokonał bowiem jedynie oceny faktów - z punktu widzenia prawidłowości (nieprawidłowości) wykonania czynności mających znaczenie procesowe - innej niż członkowie składu orzekającego w pierwszej instancji, którzy za wystarczające uznali zapoznanie się z niejawnymi materiałami w sposób opisany w ich oświadczeniach. Nie może więc być mowy o wprowadzeniu w błąd Sądu Apelacyjnego przez ławników. Przecież aby stwierdzić, że nie można było się w taki sposób, jak to podali ławnicy, zapoznać „z całością” materiałów niejawnych musiało się przyjąć założenie, że zapoznawanie się z nimi miało tak wyglądać, jak to podali ławnicy (czyli tylko w związku z dostarczeniem akt niejawnych na rozprawę). Sąd Apelacyjny nie miał możliwości podważenia tego, że ławnicy przeglądali akta niejawne, gdy były one dla nich dostępne w związku z rozprawą. Nieprawdziwość takiego stwierdzenia ławników także obrońcy nie byłiby w stanie wykazać, bo przecież obrońcy nie byli w

pomieszczeniu, czy też na sali rozpraw, przed i po rozprawie, bądź w czasie przerw w rozprawie. O ile bowiem nawet obrońcy mogli zaobserwować podczas rozprawy (jeśli byli na niej obecni), czy ławnicy zapoznawali się podczas niej z materiałami niejawnymi, to już nie mogą posiadać wiarygodnych informacji na temat tego, że ławnicy nie zapoznawali się z materiałami niejawnymi podczas przerw w rozprawie, gdy przecież - co nie budzi wątpliwości - akta niejawne znajdowały się na sali rozpraw, choćby nawet nie zostało to formalnie odnotowane w tych aktach. Dlatego nie można też zgodzić się z twierdzeniami o nieprawdziwości oświadczeń ławników, iż z materiałami niejawnymi zapoznawali się w czasie rozprawy, tj. precyzyjniej - podczas przerw w rozprawie.

W takiej sytuacji, gdy nie ma podstaw do przyjęcia, by ławnicy złożyli nieprawdziwe oświadczenia, bezprzedmiotowe są rozważania obrony na temat wynikającego z faktu złożenia nieprawdziwego oświadczenia braku bezstronności, godności i uczciwości, motywów złożenia nieprawdziwych oświadczeń, czy też wreszcie istnienia podstaw do stwierdzenia możliwości obiektywnego przekonania przeciętnie rozsądnej osoby o braku wpływu na bezstronne osądzenie sprawy, skoro wszystkie te rozważania opierały się na założeniu, iż ławnicy złożyli nieprawdziwe oświadczenia i to dodatkowo jeszcze z uwagi na chęć wykazania za wszelką cenę zasadności orzeczenia o przedłużeniu tymczasowego aresztowania.

Wskazany wyżej wadliwy sposób zapoznania się ławników z materiałami niejawnymi, a także fakt nie zapoznania się ławników z tymi materiałami przed przystąpieniem do rozpoznania sprawy - nie miał wpływu na treść wydanego wyroku, skoro nie ma podstaw, by twierdzić, że wydając ten wyrok ławnicy nadal nie zapoznali się w sposób właściwy z materiałami niejawnymi. Można co najwyżej twierdzić, że - teoretycznie - niezapoznanie się ławników z materiałami niejawnymi przed przystąpieniem do rozpoznania sprawy mogłoby mieć wpływ na treść wydawanych w trakcie postępowania rozstrzygnięć o charakterze wypadkowym, np. co do stosowania tymczasowego aresztowania, ale i w tym zakresie mieć należy na uwadze, że z powołanego wyżej orzeczenia Sądu Apelacyjnego z dnia 18 czerwca 2014 r. sygn. akt II AKz [...] wynika, iż takiego wpływu jednak w niniejszej sprawie nie stwierdzono (str. 8-9 tegoż postanowienia). Przypomnieć też należy, że zgodnie z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko

całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (*podkreśl. SA*), a zatem przy wyrokowaniu nie mogą być brane pod uwagę te dowody, które nie zostały przeprowadzone na rozprawie, co osłabia argumentację, że ławnicy z uwagi na niezapoznanie się z materiałami niejawnymi nie przygotowali się właściwie do rozpoznania sprawy. Mogliby bowiem oni przecież uwzględniać i tak tylko te zeznania świadków (*incognito*, M. M.), które zostały ujawnione na rozprawie i które w związku z tym powinny być na rozprawie ujawnione, więc wcześniejsze zapoznanie się ze złożonymi już zeznaniami nie może być uznane za warunek konieczny właściwego orzekania o odpowiedzialności karnej oskarżonego. Nie sposób więc uznać, że istotnym uchybieniem z punktu widzenia zasady rzetelnego procesu karnego było przystąpienie do rozpoznania sprawy w sytuacji, gdy wszyscy ławnicy nie znali materiałów niejawnych, skoro sąd powinien orzekać o sprawstwie i winie oskarżonego tylko w oparciu o to, co zostało ujawnione na rozprawie. Także, zważywszy na zasadę kontradiktoryjności, to przede wszystkim strony postępowania powinny wykazywać aktywność w trakcie procesu karnego i wskazywać na rozprawie sądowi te dowody i okoliczności, które ich zdaniem mają znaczenie dla mającego zapaść rozstrzygnięcia. W tym kontekście stwierdzić należy, że ograniczenie się - przed przystąpieniem do rozpoznania sprawy - do ogólnego jedynie zapoznania ławników z materiałem dowodowym zebrany w sprawie w toku postępowania przygotowawczego np. poprzez zreferowanie treści tego materiału przez sędziego sprawozdawcę byłoby wystarczające do realizacji zasady rzetelnego procesu, skoro materiał ten i tak powinien zostać bezpośrednio ujawniony przed członkami składu orzekającego w toku rozprawy, a przy tym to tylko ten ujawniony na rozprawie materiał dowodowy mógł być podstawą wydania z ich udziałem wyroku, zaś to, że żaden istotny dowód nie zostanie pominięty na rozprawie, gwarantuje zasada kontradiktoryjności procesu karnego. Z tych wszystkich względów, zgadzając się z zarzutem obrony, iż nie można uznać za prawidłowe zapoznawania się z materiałami niejawnymi przez ławników: na rozprawach, czy w trakcie przerw w rozprawie (także z tych powodów, które wskazano w apelacji adw. T. W., a to niemożności jednoczesnego udziału w rozprawie i czytania akt), Sąd Apelacyjny nie zgodził się jednak ze stanowiskiem, że uchybienie to skutkowało wydaniem wadliwego wyroku z uwagi na nierzetelność

procesu. Decydujące znaczenie ma bowiem tylko to, czy w czasie wyrokowania ławnicy znali cały materiał dowodowy, który winien być podstawą wyroku.

O nierzetelności procesu nie przekonuje też zarzut, iż ławnicy brali udział w wydaniu postanowień o przedłużeniu tymczasowego aresztowania nie znając całego zabranego w sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim niejawnego. W tym zakresie aktualne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego wyrażone w powołanym wyżej postanowieniu z dnia 18 czerwca 2014 r. sygn. akt II AKz [...]. Oczywiście jest bowiem, że dla rozpoznania kwestii tzw. wypadkowych nie zawsze konieczna jest znajomość całości akt (por. chociażby art. 463 § 1 k.p.k., z którego wynika dopuszczalność orzekania przez sąd odwoławczy w postępowaniu zażaleniowym jedynie na podstawie „niezbędnych odpisów z akt”), a to zadaniem skarżącego orzeczenie jest wykazanie istnienia związku pomiędzy nieuwzględnieniem części materiału dowodowego a treścią zaskarżonego orzeczenia, czego jednak w niniejszej sprawie obrońcy nie wykazali ani w zażaleniach na postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, ani też w apelacjach.

4. Rozpoznanie wniosku o wyłączenie ławników przez sędzię - przewodniczącą składu orzekającego, co do której - wg obrońcy - miały zachodzić istotne wątpliwości co do bezstronności, nie stanowiło uchybienia. Najpierw odnieść należy się do tego, że obrońca zarzucił wadliwość postanowienia z dnia 8 lipca 2014 r. (k. 1270 - 1271 tom 7 akt sądowych) o nieuwzględnieniu wniosku o wyłączenie sędzi - przewodniczącej składu orzekającego, od rozpoznania wniosku o wyłączenie od orzekania w sprawie ławników, gdyż wzięła ona udział w wydaniu orzeczenia z dnia 26 maja 2014 r. (k. 935 - 937 t. 5 akt sądowych), w którym miała wyrazić pogląd, że ławnicy przeczytali akta niejawne, a zatem rozpoznając wskazany wyżej wniosek nie mogła przeczyć sama sobie. Niezależnie od kwestii trafności argumentu - użytego przy oddaleniu wniosku o wyłączenie przewodniczącej składu od udziału w rozpoznaniu wniosku o wyłączenie ławnika - o tym, że jeden z obrońców nie kwestionował na jednej z wcześniejszych rozpraw bezstronności sądu, zauważyć należy, że wniosek o rozpoznanie przewodniczącej został oddalony przez skład sądu, którego •bezstronności obrona nieskutecznie podważyła. Takie rozstrzygnięcie wiązało też przewodniczącą składu orzekającego,

która już z tego tylko powodu nie mogła się uchylić od udziału w rozpoznaniu wniosku o wyłączenie ławnika. Nie oznacza to, że kwestia zasadności wyłączenia od rozpoznania sprawy jednego z członków składu orzekającego nie może być już przedmiotem badania w postępowaniu odwoławczym wywołanym wniesieniem apelacji, ale wówczas możliwe jest już tylko badanie tego, czy prawidłowa - merytorycznie, a nie także formalnie - była decyzja o nieuwzględnieniu wniosku o wyłączenie ławnika, bo tylko w takim zakresie zachodzić może wpływ tej decyzji na rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej oskarżonego, będące warunkiem skuteczności zarzutu apelacyjnego (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Innymi słowy wady formalne prawomocnego orzeczenia wydanego w pierwszej instancji, które dotyczy kwestii wpadkowej, mogą być skutecznie podnoszone w apelacji tylko wówczas, gdy orzeczenie to jest merytorycznie nieprawidłowe. Zatem nie wystarczy podniesienie zarzutu, że w składzie sądu rozpoznającym wniosek o wyłączenie ławnika nie mogła uczestniczyć przewodnicząca składu orzekającego, ale konieczne jest wykazanie, że wydane z jej udziałem orzeczenie jest nietrafne merytorycznie, co w niniejszej sprawie nie zachodzi, bo - jak wskazano wyżej - ławnik nie złożył nieprawdziwego oświadczenia o zapoznaniu się z materiałami niejawnymi, a to było podstawą wniosku o jego wyłączenie, więc niezależnie od składu sądu rozpoznającego ten wniosek, powinien był on zostać oddalony, jak to też się stało.

Za brakiem podstaw do wnioskowanego przez obronę wyłączenia przewodniczącej składu orzekającego przemawia też to, że nie zachodziła tożsamość pomiędzy przedmiotem postanowienia z dnia 26 maja 2014 r. o wystąpieniu do Rady Adwokackiej w [...] o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, a to w związku z ukazaniem się artykułu prasowego, w którym zarzucono, że ławnicy przedłużyli tymczasowe aresztowanie nie przeczytawszy całości dokumentów w sprawie, a przedmiotem wniosku o wyłączenie ławnika (rozpoznanego potem z jej udziałem w dniu 10 lipca 2014 r. - k. 1285-1293 t. 7 akt sądowych), na co trafnie wskazano w postanowieniu Sądu Okręgowego w K. z dnia 8 lipca 2014 r., w którym nie uwzględniono wniosku o wyłączenie przewodniczącej składu orzekającego od orzekania w przedmiocie wniosku o wyłączenie ławników (k. 1270v t. 7 akt sądowych). Dodać należy, że w uzasadnieniu postanowienia z

dnia 26 maja 2014 r. nie wskazano jednoznacznie, że ławnicy czytali materiały niejawnie w czasie trwania rozprawy, a jedynie, że „mieli pełny dostęp” do tych materiałów w czasie 10 terminów rozprawy (str. 7 - 8 protokołu rozprawy z dnia 24 maja 2014 r.; k. 936 t. 5 akt sądowych). Dodać też należy, że fragment protokołu rozprawy z dnia 24 maja 2014 r., na który powołał się w apelacji adw. T. W., iż „członkowie składu orzekającego w tym także ławnicy zapoznali się z nimi” (*aktami niejawnymi* - przyp. SA; str. 5 protokołu rozprawy; k. 935 t. 5 akt sądowych) nie stanowi części uzasadnienia postanowienia, lecz odnotowanie faktu z urzędu.

Nie jest zaś tak, że zawsze wyrażenie określonego poglądu przy rozpoznawaniu sprawy tzw. „wypadkowej” przesądza o braku obiektywizmu przy rozstrzyganiu innych zagadnień, nawet z tą sprawą wypadkową ściśle związanych. Przykładem może być orzekanie przez ten sam skład sądu o kolejnych przedłużeniach tymczasowego aresztowania, który jako bardziej zbliżony do sytuacji procesowej opisanej powyżej, należy przeciwstawić wskazanemu w apelacji adw. T. W. przypadkowi wyłączenia od udziału w sprawie o odszkodowaniu za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie sędziego, który brał udział w wydaniu postanowienia o tym tymczasowym aresztowaniu.

5. Zarzut naruszenia art. 351 § 1 k.p.k., a to poprzez wyznaczenie składu orzekającego z uchybieniem kolejności wpływu sprawy i listy sędziów oraz zarzut zastosowania rzekomej „kary” za sprawdzenie tego faktu przez obronę - jako mające stanowić podstawę do wnioskowania o stronniczość sędzi przewodniczącej składowi Sądu Okręgowego są tylko dowolnymi domniemaniami obrony i świadczą o braku znajomości realiów sądowych, bądź też celowego ich pomijania. To bowiem nie sędzia przewodnicząca składowi sądu zadecydowała o przydzieleniu do jej referatu przedmiotowej sprawy (choćby w oparciu o stworzeniu „drugiej” listy sędziów), lecz nastąpiło to na podstawie zarządzenia Przewodniczącej Wydziału VI Karnego Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 października 2013 r. (k. 1 t. 1 akt sądowych). Nie ma żadnych dowodów - takich nie przedstawiono też w apelacjach - by sędzia przewodnicząca składu orzekającego miała jakikolwiek wpływ na tę decyzję. Nawet zatem uznanie, że doszło do naruszenia art. 351 § k.p.k., nie może obciążać przewodniczącej składu orzekającego, a tym bardziej stanowić podstawy formułowania zasadnego zarzutu o jej stronniczości, jako że nie ma żadnych

podstaw do twierdzenia, że miała ona cokolwiek wspólnego z tym potencjalnym uchybieniem.

Nie ma też żadnych racjonalnych powodów, aby łączyć kwestię sprawdzenia przez obronę sposobu przydzielenia sprawy do referatu sędzi przewodniczącej składu orzekającego z przypomnieniem policji sądowej w zarządzeniu z dnia 9 lutego 2015 r. (k. 2303 t. 12 akt sądowych) o zakazie korzystania z laptopów i o kontroli obrońców (str. 2 protokołu rozprawy z dnia 12 lutego 2015 r.; k. 2314v t. 12 akt sądowych). Zupełnie dowolne jest więc twierdzenie obrońcy, iż wydanie takiego zarządzenia stanowiło jakoby sankcję za dociekania obrony w zakresie okoliczności przydziału sprawy do referatu sędzi, tym bardziej, że przecież oczywistą przyczyną wydania zarządzenia była chęć ochrony informacji niejawnych. Kwestia wykrycia u jednego obrońców „kabla, który wzbudził niepokój sądu” (str. 2 protokołu rozprawy z dnia 12 marca 2015 r.; k. 2597v t. 13 akt sądowych) także nie świadczy o chęci „karania” obrony przez sędziego.

6. Nietrafny jest zarzut wprowadzenia w błąd Sądu Apelacyjnego - przez Sąd Okręgowy - we wniosku z dnia 16 października 2015 r. o przedłużenie tymczasowego aresztowania oskarżonego B. K., a to co do zamiaru ponownego przesłuchania świadka W. T. J. (k. 3921-3922 t. 3927 t. 20 akt sądowych), który został przesłuchany 4 dni przed sformułowaniem tego wniosku o przedłużenie tymczasowego aresztowania dla wykazania konieczności przedłużenia aresztu tymczasowego wobec oskarżonego. To, że konieczność ponownego przesłuchania tego świadka Sąd Apelacyjny w postanowieniu z dnia 17 listopada 2015 r. - pomimo polemiki obrońcy w zażaleniu na postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania - uznał za uzasadnioną przyczynę dalszego stosowania tymczasowego aresztowania i to, że Sąd Okręgowy w dniu 18 listopada 2015 r. przychylił się do stanowiska obrońcy i odstąpił od przesłuchania świadka 4114v - 4143 t. 21 akt sądowych) nie świadczy o tym, że wcześniej Sąd Okręgowy wprowadził w błąd sąd odwoławczy co do zamiaru przesłuchania świadka, a tym bardziej dla osiągnięcia celu w postaci przedłużenia tymczasowego aresztowania. Sąd Okręgowy kwestię tę omówił w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str. 764 - 765 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego. Trafnie w szczególności Sąd

Okręgowy wskazał na trudności w sprowadzeniu świadka na rozprawę, które w racjonalny sposób tłumaczą decyzję o odstąpieniu od jego przesłuchania. Nie może być zatem mowy o rzekomej nieuczciwości Sądu Okręgowego.

7. Rzekomo „wybiórcza” reakcja przewodniczącej składu orzekającego na artykuły prasowe, tj. tylko na te korzystne dla oskarżonego, a niezgodne z tezami aktu oskarżenia, a nie podejmowania żadnych działań związanych z tekstami pogarszającymi wizerunek oskarżonego i mogącymi negatywnie wpływać na relacje świadków nie świadczy o tym, by przewodnicząca składu orzekającego była uprzedzona do oskarżonego i nieobiektywna. Podjęte bowiem przez sąd działania racjonalnie tłumaczy dążenie do zapobieżenia ujawnienia okoliczności objętych tajemnicą. Działania takie z pewnością mieściły się w zakresie kompetencji przewodniczącej składu orzekającego i jako wykonanie nie tylko uprawnień, ale wręcz powinności nie mogą być argumentem przemawiającym za stronniczością sędziego. Odnotować nadto należy, że Sąd Okręgowy - co znajduje potwierdzenie w protokole rozprawy z dnia 26 maja 2014 r. (str. 6 protokołu rozprawy; k. 935v t. 5 akt sądowych) - choć powołał się na jeden artykuł prasowy, to jednak wcale nie zawęził wystąpienia do prokuratury z zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 241 k.k. do konkretnych osób i wypowiedzi, o czym poinformowano zresztą obronę (str. 51 tegoż protokołu rozprawy; k. 958 t. 5 akt sądowych). Nie może więc w tym przypadku być mowy o „wybiórczej” reakcji sądu na artykuły prasowe.

8. Do kompetencji sądu należało podjęcie decyzji o wyłączeniu jawności rozprawy na czas składania wyjaśnień przez oskarżonego B. K. Sąd Okręgowy wyjaśnił motywy takiego postąpienia, wskazując przy tym m.in. aspekty praktyczne, a to utrudnienia związane z ciągłym wyłączaniem jawności rozprawy, gdy wyjaśnienia oskarżonego dotyczyłyby okoliczności objętych tajemnicą, czy też niemożność wymagania od oskarżonego, aby za każdym razem uprzedzał, że takich okoliczności będą dotyczyć jego wyjaśnienia. Nie jest zaś prawdą, że oskarżony nie miał dostępu do danych objętych tajemnicą państwową, bo przecież został zapoznawany - już w toku postępowania przygotowawczego - z materiałami niejawnymi zgromadzonymi w niniejszej sprawie, do których miał także prawo odnieść się w swoich wyjaśnieniach przed sądem. Nie świadczy o niekonsekwencji

Sądu Okręgowego to, że w dalszym toku postępowania nie wyłączano jawności rozprawy podczas wyjaśnień oskarżonego (k. 2912 i następne t. 15 akt sądowych), skoro - jako odnoszące się do dowodów jawnych - nie dotyczyły one okoliczności objętych tajemnicą.

9. Nie stanowiło uchybienia art. 156 § 1 k.p.k. udostępnienie protokołów rozprawy Polskiej Agencji Prasowej, skoro przepis ten przewiduje możliwość udostępnienia akt sprawy nie tylko stronom, ale innym osobom.

10. Zarzut nie odnotowywania wniosków formalnych obrońców, czy to poprzez kwitowanie ich poleceniem zajęcia pozycji siedzącej, czy poprzez pozorowanie niezauważania obrońcy, nie może odnieść skutku, już z tego powodu, że nie wskazano jaki w ogóle mogło mieć to wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Niezależnie bowiem od tego, czy prawdziwe są twierdzenia obrońcy, iż sędzia pozorowała, iż nie zauważa ona, że obrońca chce złożyć wniosek formalny, wskazać należy, że formułując powyższe zarzuty obrońca odwołał się do pisma z dnia 12 lutego (k. 2312-2313 t. 12 akt sądowych) oraz fragment protokołu rozprawy z dnia 19 lutego 2015 r. (k. 2490 t. 13 akt sądowych), których analiza nie wskazuje jednak na to, by dotyczyły one kwestii rzeczywiście istotnych, które powinny znaleźć odzwierciedlenie w protokole rozprawy, bo za takową nie można uznać zakazu korzystania z elektronicznych nośników informacji. Niezależnie od tego, lektura protokołów rozpraw sporządzonych w niniejszej sprawie, w szczególności zaś ich obszerność i szczegółowość, wskazuje na to, że zarzut nieodnotowywania w nich wszystkich istotnych wniosków obrony nie wydaje się wiarygodny.

11. Nie sposób też dopatrywać się różnego traktowania świadków obrony i oskarżenia przez sędzię. Jedni i drudzy byli przesłuchiwani w sposób bardzo dociekliwy, o czym także przekonuje treść protokołów rozpraw. Skarżący nie wskazali w apelacjach żadnego rzeczywistego przypadku „pomocy”, która miała by być udzielona przez sędziego świadkom oskarżenia, zatem zarzut ten musi być uznany za gołosłowny

12. Przyjęta w toku postępowania kolejność przesłuchania świadków została w sposób racjonalny wytłumaczona w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str. 4 - 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a to chęcią poznania najpierw „otoczenia”, a dopiero potem przeprowadzenia najistotniejszych

dowodów, aby można je było przeprowadzić mając już pełniejszą wiedzę, a więc bardziej wnikliwie bez potrzeby późniejszego ich powtarzania (gdyby się okazało, że kolejne dowody ujawniłyby taką konieczność, czego z góry wykluczyć znając praktykę sądową - nie sposób było). Może to być uznane za błąd z uwagi na to, że jednak w art. 369 k.p.k. wskazano, że dowody na poparcie oskarżenia powinny być w miarę możliwości przeprowadzone przed dowodami służącymi do obrony, ale też tłumaczenie Sądu Okręgowego jest także logiczne i dopuszczalne, skoro dyrektywa art. 369 k.p.k. nie ma charakteru stanowczego, więc nie można na tej podstawie, że Sąd Okręgowy nie zgodził się ze stanowiskiem obrony co do kolejności przesłuchiwania świadków, twierdzić, że Sąd ten był stronnicy. Zresztą zwrócić należy uwagę, że oskarżony B. K. przyznał się częściowo do zarzuconych mu czynów, więc też kolejność przesłuchania świadków i z tego powodu nie mogła mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia (tj. z uwagi na osłabienie ewentualnych wątpliwości co do wiarygodności zeznań obciążających z powodu możliwości powoływania się świadków na niepamięć). Uwagi powyższe dotyczą przesłuchania świadków anonimowych, jak i M. M. Zarzut obrony, jakoby ten ostatni miał zostać przesłuchany po dłuższym czasie, aby możliwe było zapomnienie przez niego istotnych okoliczności jest całkowicie bezpodstawny. Zauważyć należy, że skoro obrońca wskazał, iż dopiero podczas przesłuchania przed sądem świadek ten miał ujawnić szereg działań prowadzonych jeszcze przed formalną zgodą sądu na ich podejmowanie, to, po pierwsze, nie sposób twierdzić, że świadomość istnienia tych okoliczności Sąd Okręgowy mógł mieć wcześniej (tego zresztą skarżący w żaden sposób nie stwierdził, ani tym bardziej nie wykazał) i w tym celu odsuwał w czasie przesłuchanie świadka, a po drugie, skoro świadek i tak te okoliczności ujawnił, to nie sposób twierdzić, by opóźnienie w jego przesłuchaniu wpłynęło na zatajenie tych - jak twierdzi obrona, istotnych - okoliczności.

Jedynie niczym nie popartym domniemaniem jest twierdzenie obrońcy jakoby dzięki zwłoce sądu w wezwaniu świadka M. M. możliwy był wyjazd tego świadka do Japonii i tylko dzięki działaniom obrony możliwe było jego bezpośrednie przesłuchanie przed sądem, skoro sam skarżący przyznał, że informację o wyjeździe do Japonii świadek przekazał funkcjonariuszowi ABW. Na pewno nie

świadczy to o celowym działaniu Sądu I instancji w celu uniemożliwienia bezpośredniego przesłuchania świadka przed sądem.

Odnosząc się natomiast do wartości dowodowej tego świadka w kontekście okoliczności, które wg obrony miałyby być istotne, to zwrócić należy uwagę, że zeznania te nie były decydujące, bo nie był to jedyny dowód obciążający, a wiele zależało też od interpretacji wypowiedzi samego oskarżonego B. K., które przecież zostały zarejestrowane. Zastrzeżenia obrońcy dotyczące - w kontekście zeznań M. M. - wcześniejszych działań, w tym kwestii rzekomego odstąpienia oskarżonego B. K. od przygotowania „zamachu na Sejm”, nie mają znaczenia z powodów omówionych w dalszej części niniejszego uzasadnienia przy okazji odniesienia się Sądu Apelacyjnego do tej kwestii.

Nie sposób też dopatrzeć się związku pomiędzy naruszeniem art. 351 § 1 k.p.k. a kolejnością przesłuchania świadków przyjętą przez Sąd Okręgowy.

13. Wystąpienie przez przewodniczącą składu orzekającego z pismem do [...]. Izby Adwokackiej (czy też nawet złożenie odwołania od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego tej Izby) z uwagi jakoby na uznanie, iż obrońcy działający w sprawie naruszyli jej dobra osobiste nie wyklucza obiektywizmu sędziego. Realizacja przysługujących sędziemu uprawnień do wydania niekorzystnych decyzji w odniesieniu do strony postępowania, czy też jego przedstawiciela, nie oznacza automatycznie, iż będzie nieobiektywny. Z treści uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego wydanego na rozprawie w dniu 19 lutego 2015 r. o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z odwołania sędziego od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Rady Adwokackiej (str. 13 - 19 protokołu rozprawy) nie wynika zaś, by główną przyczyną złożenia wskazanego wyżej odwołania miał być wzgląd na ochronę dóbr osobistych sędzi, a nie przede wszystkim chęć zwrócenia uwagi na niewłaściwe zachowania obrońców i ochronę dobra wymiaru sprawiedliwości. Generalnie zaś, wykorzystanie przysługujących środków prawnych samo przez się nie może świadczyć o powstaniu tego rodzaju osobistego stosunku sędzi do przedstawicieli jednej ze stron, który wykluczałby możliwość dalszego jej udziału w sprawie, także z uwagi na względy praktyczne, bo oznaczałoby to konieczność wyłączenia sędziego w

sprawie w każdej sytuacji, w której postąpił on zgodnie z treścią art. 20 § 1 k.p.k., a to prowadziłyby do wypaczenia sensu tego przepisu.

Złożenie przez sędziego pisma do rady adwokackiej - nie stanowi dowodu na uprzedzenie sędzi do obrony, a w szczególności nie może być uznane za ujawnienie stanowiska sędzi. Jest tylko wyrazem przekonania sędziego, iż doszło do naruszenia przez obronę obowiązujących przepisów. Do takiego zwrócenia uwagi ma prawo sąd, tak samo zresztą jak i obrona, która już w trakcie procesu podnosiła zarzuty pod adresem sądu. Była to tylko i wyłącznie kwestia wypadkowa, w oparciu o którą nie można twierdzić, że sędzia już wyrobiła sobie przekonanie co do winy oskarżonego. Ponadto w przypadku kwestii wypadkowej może nastąpić w trakcie postępowania zmiana okoliczności – tak np. się dzieje gdy chodzi o tymczasowe aresztowanie – na początku może być stosowane, potem sąd może je uchylić, gdy zmieniają się okoliczności, ale z treści rozstrzygnięć w tym zakresie nie można wnioskować o wyrobieniu sobie przez sędziego orzekającego w przedmiocie tymczasowego aresztowania stosunku do sprawy.

Z tych też powodów nie stanowiło uchybienia oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z odwołania sędzi przewodniczącej składu orzekającego od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego [...] Izby Adwokackiej, niezależnie od tego, że nieprzeprowadzenie dowodu z tego pisma nie zamykało drogi do złożenia wniosku o wyłączenie tejże sędzi od udziału w sprawie.

14. Decyzje o odmowie nagrywania rozprawy w dniach 23 kwietnia i 22 maja 2014 r. oraz 17 lutego 2015 r. (k. 2545v t. 13 akt sądowych) leżały w kompetencjach sądu i zostały w sposób racjonalny uzasadnione - więc także nie mogą stanowić podstawy wnioskowania o stronniczości sądu. Dodać przy tym należy, że przecież na znacznej części postępowania dowodowego obecni byli przedstawiciele środków masowego przekazu, którym umożliwiono nagrywanie przebiegu tego postępowania.

„Dopisywanie fragmentów protokołu” po rozprawie nie stanowi uchybienia o tyle, że z możliwości zwrócenia akt sprawy do sekretariatu - w wyjątkowych wypadkach - w ciągu 3 dni roboczych po zakończeniu rozprawy (§ 61 pkt 6 regulaminu urzędowania sądów powszechnych) wynika dopuszczalność modyfikowania protokołu rozprawy po rozprawie, tak, aby oddawał on rzeczywisty

jej przebieg, co nie pozbawia stron możliwości kwestionowania prawidłowości protokołu, chociażby poprzez złożenie wniosku o sprostowanie protokołu rozprawy.

W tym miejscu stwierdzić też należy, że brak jest podstaw do formułowania zasadnego zarzutu - jak w piśmie oskarżonego - nieprawidłowego odnotowywania zeznań świadków, skoro zgodnie z art. 148 § 2 k.p.k. wyjaśnienia, zeznania, oświadczenia i wnioski zamieszcza się w protokole „z możliwą dokładnością”, a więc nie dosłownie.

15. W informacjach o zachowaniu jednego z obrońców na posiedzeniu w innej sprawie (jak twierdzi się w apelacji - w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania), opisanych w protokole rozprawy z dnia 19 lutego 2015 r. (str. 26; k. 2489v; pisma obrońcy k. 2520 i 2526 t. 13) - poza wskazaniem sądu - brak jest dokładnego określenia, o jaką konkretnie sprawę miałyby chodzić, zatem nie sposób twierdzić, by doszło w tym przypadku do ujawnienia informacji niejawnych. Nie doszło też w tym przypadku do naruszenia art. 168 k.p.k., a powołanie się na powyższą informację na pewno też nie świadczy o stronnictwie sędziego.

16. Nie może stanowić podstawy zarzutu odwołanie rozprawy w 16 lutego 2015 r. (k. 2374 - 2377 t. 12 akt sądowych), bo także i w tym zakresie sędzia przewodnicząca realizowała przysługujące jej uprawnienia, a mieć należy na uwadze, że o trafności przerwania rozprawy z powołaniem się na wpłynięcie pism procesowych obrońcy bezpośrednio przed rozprawą przekonuje to, że jeden z zawartych w tych pismach wniosków obrońca cofnął już w czasie ogłaszania decyzji o przerwaniu rozprawy (str. 6 - 7 protokołu rozprawy; k. 2376v - 2377 t. 12 sądowych), przyznając, że wniosek ten (o nagrywanie przebiegu rozprawy) powoduje, że sąd nie mógłby procedować. Z kolei, brak niezwłocznego rozpoznania innych wniosków obrony, jak wskazanych apelacji wniosków o wyłączenie biegłych psychiatrów, nie miało żadnego wpływu na sprawność postępowania - z uwagi na to, że nie opóźniło przesłuchania biegłych. Odwołanie rozprawy w dniu 16 lutego 2015 r. uznać zatem należało za usprawiedliwione. Obrońca nie wykazał, by było inaczej. Bezpodstawny jest zatem zarzut jakoby w ten sposób Sąd Okręgowy próbował „limitować składanie pism procesowych przez obrońców”.

17. Brak odnotowania właściwego pouczenia świadków o odpowiedzialności karnej nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, przecież rzeczą powszechnie znaną jest, że przed sądem należy mówić prawdę pod rygorem odpowiedzialności karnej. Brak odpowiedniego pouczenia miałby jedynie skutek - tak jak to stwierdziła obrona - przy ewentualnym wyciąganiu konsekwencji karnych za fałszywe zeznania, ale nie ma to wcale jednoznacznego przełożenia na stwierdzenie, że świadek - nie będąc właściwie pouczony o odpowiedzialności karnej - rzeczywiście zeznawał nieprawdę.

18. Zachowania innych podmiotów (np. jakoby oficjalne podziękowanie Prokuratury za wyrok) nie mogą obciążać Sądu, zatem nie można wywodzić z nich, iżby istniała zmowa Sądu Okręgowego z prokuraturą, czy też służbami skierowana przeciwko oskarżonemu, bądź też że Sąd Okręgowy był negatywnie nastawiony do oskarżonego. Nie można też o tym wnioskować na podstawie wysokości wymierzonej kary, w szczególności gdy Sąd Okręgowy przedstawił logiczną argumentację przemawiającą za wymierzeniem takiej kary.

19. Uznanie za nietrafne powyższych zarzutów, które miały jakoby wskazywać na brak obiektywizmu Sądu Okręgowego, powoduje, że bezprzedmiotowe są zarzuty zawarte w „uzupełnieniu apelacji”, iż z uwagi na naruszenie zasady bezstronności (na co ma np. wskazywać pozorowanie konieczności przesłuchania świadka W. T. J. celem uzyskania przedłużenia tymczasowego aresztowania) ocena dowodów została dokonana z naruszeniem art. 7 k.p.k.” (cytat z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, s. 40 - 59).

Sąd Najwyższy, analizując przebieg postępowania sądowego w sprawie B. K., akceptuje stanowisko Sądu Apelacyjnego w [...] zaprezentowane w zacytowanym fragmencie uzasadnienia. Nie można, w realiach sprawy, przyjąć aby sprawę tę rozstrzygnął Sąd Okręgowy w K. z naruszeniem zasady bezstronności, obiektywizmu i prawa do obrony. Nie ma też podstaw do podzielenia tezy z kasacji, adw. M. B., że w sprawie orzekali zawodowi sędziowie oraz ławnik co do których zachodziły uzasadnione wątpliwości co do ich bezstronności (por. też M. Grzymisławska – Cybulska, Bezstronności sądu i sędziów jako elementy budowania zaufania do władzy sądowniczej, Przegląd Sejmowy 2017, Nr 5, s. 15 - 28).

3) Odnośnie kasacji adw. E. K.

Pomijając już samą wadliwość redakcji pierwszego wniosku kasacji („zmiana wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w pkt II poprzez uniewinnienie od zarzutu”), prawidłowo powinno być uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w zaskarżonej części oraz też w tym zakresie wyroku Sądu Okręgowego w K. i uniewinnienie, nie można podzielić zarzutów tej kasacji i jej wniosków. Zarzuty kasacyjne odnoszą się w istocie do rozstrzygania Sądu Okręgowego w K. a nie, jak wymaga tego przepis art. 519 k.p.k. wyroku sądu odwoławczego (czyli Sądu Apelacyjnego w [...]).

Przypomnieć trzeba, że zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, wiążący się z obrazą art. 7 k.p.k., w zasadzie nie powinien być stawiany wprost wyrokowi sądu odwoławczego, jeśli utrzymano w nim wyrok sądu pierwszej instancji. Takie rozstrzygnięcie z reguły oznacza bowiem, że sąd odwoławczy nie dokonał własnej oceny dowodów, lecz aprobował ocenę przyjętą przez sąd *meriti*. Tak właśnie Sąd Apelacyjny w [...] orzekł w niniejszej sprawie w części objętej tą kasacją. W istocie zatem zarzut zwraca się przeciwko wyrokowi sądu pierwszej instancji – Sądu Okręgowego w K. i dotyczy kwestionowania ustaleń faktycznych. Zarzut obraży art. 7 k.p.k., adresowany do wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] podlega zatem rozpoznaniu o tyle tylko, o ile dotyczył aprobaty dla ustalenia faktu głównego. Kwestia zaś sprowadza się do tego, czy ustalenie o popełnieniu przestępstwa określonego w art. 263 § 2 k.k. nie zostało poczynione z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, gwarantowanej sądowi *meriti*, a dalej, czy nie zakwestionowanie tego ustalenia przez Sąd Apelacyjny w [...] nie pociągało naruszenia art. 440 k.p.k. w fazie instancyjnej kontroli wyroku.

W ocenie Sądu Najwyższego, biorąc pod uwagę realia przedmiotowej sprawy, nie można zasadnie wywodzić, iż orzeczenie w części kwestionowanej kasacją adw. E. K., zapadło z rażącym naruszeniem przepisu art. 440 k.p.k. Ten zarzut, jak i zarzut obraży przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., to w istocie nic innego jak niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i to podnoszony pod adresem wyroku sądu pierwszej instancji – wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 21 grudnia 2015 r., sygn. akt VI K [...].

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami Sąd Najwyższy z mocy art. 537 § 1 k.p.k. i art. 535 § 3 k.p.k. rozstrzygnął jak w postanowieniu.